

Sygn. akt: I C 332/19

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...)

przeciwko R. C.

o zapłatę

oddala powództwo

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku

Sygn. akt I C 332/19

UZASADNIENIE

Powód – (...) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew przeciwko R. C. o zapłatę kwoty 1.724,26 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany R. C. na podstawie umowy pożyczki o numerze (...) zawartej w dniu 11 marca 2017 roku otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej spłaty na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Strona pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W następstwie niedotrzymania przez pozwaną warunków określonych w umowie i brakiem spłaty zobowiązania, w dniu 28 września 2018 roku (...) zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

Przedmiotowe roszczenie zostało nabyte wcześniej przez (...) również w drodze cesji wierzytelności, od (...) S.A. w dniu 18 lipca 2003 roku.

Powód podkreślił, że zadłużenie strony pozwanej wynosi kwotę 1.724,26 złotych, w tym należność główna w wysokości 1.665,18 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 59,08 złotych, na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczone zgodnie z postanowieniami umowy od odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu. Powód wezwał pozwaną do zapłaty, jednakże zobowiązanie nie zostało uregulowane. Powód podniósł nadto, że roszczenie jest wymagalne od dnia 17 kwietnia 2017 roku, a wskazana data wymagalności stanowi datę najstarszej niezapłaconej raty, to jest raty 5 z 60. Zgodnie bowiem z warunkami umowy płatność rat zaplanowano w systemie tygodniowym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – (...) w dniu 28 września 2018 roku zawarł z (...) umowę sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, której przedmiotem były wierzytelności przysługujące zbywcy z tytułu umów pożyczek, pierwotnie udzielonych przez pierwotnego pożyczkodawcę, a następnie przeniesione na sprzedawcę.

Integralną częścią umowy jest załącznik nr 1 stanowiący listę wierzytelności.

dowód: umowa sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji z dnia 28 września 2019 roku k. 11 – 27.

W dniu 3 kwietnia 2019 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...), w którym stwierdził, że w dniu 28 września 2018 roku nabył od (...) wierzytelność wobec pozwanego R. C. wynikającą z umowy pożyczki o nr (...). Wysokość zobowiązania pozwanego według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie kwotę 1.724,26 złotych, która obejmowała należność główną w wysokości 1.665,18 złotych oraz odsetki w wysokości 59,08 złotych.

dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 10.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że pozwany R. C. nie stawił się na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak bowiem jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym

związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradyktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wywodził swoje roszczenie wobec pozwanego z umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 września 2018 roku, na podstawie której nabył od (...) wierzytelność pieniężną przysługującą wobec pozwanego z tytułu umowy ramowej zawartej z (...) S.A. w dniu 18 lipca 2003 roku, który był pierwotnym wierzycielem wobec pozwanego R. C. z tytułu umowy pożyczki z dnia 11 marca 2017 roku o numerze (...).

Wobec powyższego powód powinien wykazać, że wierzytelności, którą nabył od poprzednika prawnego przysługiwała temu podmiotowi.

Zgodnie bowiem z treścią art. 509 §1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na rzecz osoby trzeciej chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albowiem właściwości zobowiązania.

Z powyższego wynika zatem, że przelew wierzytelności jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej, a przedmiotem przelewu jest wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać i która jest w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dlatego też konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a mianowicie oznaczenia stron tego stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 października 2015 roku sygn. akt I ACa 492/15 LEX nr 184218; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r. III CKN 423/98 Biuletyn Sądu Najwyższego 2000/1 str. 1).

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może

być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zatem, w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W przedmiotowej sprawie, mimo że pozwany R. C. nie stawił się na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność, Sąd był zobligowany, do przeprowadzenia postępowania dowodowego celem ustalenia zasadności i wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Tym bardziej, że przytoczone w uzasadnieniu pozwu twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych, zdaniem Sądu, budziły uzasadnione wątpliwości z uwagi na ich lakoniczność.

Analizując zatem przedłożony przez powoda materiał dowodowy, należy stwierdzić, że z treści przedłożonej umowy sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji z dnia 28 września 2018 roku wynika jedynie, że powód zawarł z poprzednikiem powoda umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji. Nie wynika natomiast z tej umowy aby ta konkretna wierzytelność przysługiwała poprzednikom prawnym powoda. Powód nie przedłożył bowiem umowy pierwotnej, która została zawarta przez pozwanego R. C. z (...) S.A. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania jaka pierwotnie kwota była przedmiotem umowy pożyczki, tym bardziej, że nie wynika to również z uzasadnienia pozwu, albowiem powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wskazał jedynie, że pozwany otrzymał określoną kwotę pieniężną.

Wprawdzie celem wykazania nabycia przedmiotowej wierzytelności od poprzednika prawnego powód przedłożył wydruk, stanowiący automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) a (...) z dnia 28 września 2018 roku. Jednakże w ocenie Sądu z wydruku tego w żaden sposób nie da się wywieść faktu, że jest to część załącznika nr 1 stanowiącego integralną część umowy przelewu wierzytelności, jak również, że powód nabył wierzytelność wskazaną w wydruku zawierającego tabelkę, mimo że zamieszczone są w niej dane pozwanego i inne informacje dotyczące zobowiązania wobec pozwanego. Ponadto wydruk ten nie został podpisany przez strony umowy cesji, dlatego też Sąd w niniejszym składzie powziął wątpliwości czy wydruk ten faktycznie jest załącznikiem do tej umowy, zwłaszcza, że w żaden sposób nie potwierdza on, iż przedmiotem przelewu wierzytelności była także wierzytelność zbywcy przysługująca względem pozwanego. Nie wykazano bowiem czy ów "wydruk" zawiera dane wymienione w załączniku nr 1 do umowy przelewu wierzytelności stanowiącej listę wierzytelności, które zostały nabyte przez powoda.

Odnosząc się natomiast do załączonego do akt sprawy wyciągu z ksiąg prowadzonych przez powoda, będącego funduszem sekurytyzacyjnym, należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Ponadto przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 kpc. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzytelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

W niniejszej sprawie, Sąd powziął również wątpliwości co do wymagalności dochodzonego roszczenia, jak również faktycznej daty zawarcia pierwotnej umowy, na podstawie której pozwany otrzymał do dyspozycji określoną kwotę pieniężną. Powód podniósł bowiem w uzasadnieniu pozwu, że roszczenie jest wymagalne od dnia 17 kwietnia 2017 roku, przy czym data ta stanowi datę najstarszej niezapłaconej raty, to jest raty nr 5 z 60, zgodnie bowiem z warunkami umowy płatność rat zaplanowano w systemie tygodniowym. Jednocześnie wskazał, że przedmiotowe roszczenie wobec pozwanego zostało nabyte w drodze cesji wierzytelności, które wcześniej zostało przeniesione przez (...) S.A. na rzecz (...) w dniu 18 lipca 2003 roku przez co (...) stał się jedynym podmiotem uprawnionym do dochodzenia spłaty wierzytelności wynikających z umów pożyczek będących przedmiotem cesji wierzytelności z dnia 28 września 2018 roku. Z uzasadnienia wynika także, że umowa na podstawie której pozwany otrzymał do dyspozycji określoną kwotę pieniężną została zawarta w dniu 11 marca 2017 roku.

Wobec powyższego Sąd miał wątpliwości kiedy faktycznie została zawarta przedmiotowa umowa. Zweryfikowanie tej daty, miało w ocenie Sądu, istotne znaczenie nie tylko z uwagi na ustalenie rzeczywistej daty wymagalności roszczenia, ale również ze względu na treść art. 117 § 2¹ kc dodanego ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), która weszła w życie 9 lipca 2018 roku. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Niewątpliwym natomiast jest, że pozwany, w niniejsze sprawie, jest konsumentem. Niestety brak pierwotnej umowy pożyczki uniemożliwił Sądowi zweryfikowanie tych okoliczności w toku niniejszego procesu.

Wątpliwości Sądu dotyczą również wysokości dochodzonego roszczenia albowiem kwota wskazana tytułem zadłużenia - w wyciągu z dnia 3 kwietnia 2019 roku – 1.724,26 złotych (należność główna 1.665,18 zł, odsetki 59,08 zł) - różni się od kwoty zadłużenia wskazanej w dokumencie stanowiącym część wykazu wierzytelności – kapitał 1.665,18 złotych, koszty – 72,36 złotych. Okoliczności powyższe nie zostały bowiem wyjaśnione przez powoda w uzasadnieniu pozwu, natomiast z materiału dowodowego przedłożonego w toku niniejszej sprawy, nie wynika za jaki okres zostały naliczone odsetki, w jakiej wysokości. Powód ograniczył się jedynie do stwierdzenia w uzasadnieniu, że odsetki wierzyciela pierwotnego nabyte w drodze umowy cesji zostały naliczone zgodnie z postanowieniami umowy od odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy, jak również składają się na nie odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu. Powód nie wykazał również w toku niniejszego procesu co stanowi koszty w wysokości 72,36 złotych.

Wobec powyższego, skoro powód nie sprostął ciężącemu na nim, na podstawie art. 6 k.c., obowiązkowi udowodnienia twierdzeń, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne i nie przedstawił dokumentów, z których wynikałoby istnienie i wysokość przysługującego mu względem pozwanej roszczenia, to jego żądanie nie zasługuje na uwzględnienie.